

## Przedmowa

Nieodmierne powodzenie na rynku dotychczasowych edycji tomu 10. Systemu Prawa Prywatnego (2009 i 2013) jest nie tylko miłym dla autorów i wydawcy świadectwem uznania czytelników dla dzieła, ale przede wszystkim stanowi wymowny dowód zmiany społecznego postrzegania prawa spadkowego. W ciągu dosłownie kilkunastu lat, z dziedziny pozostającej w cieniu innych gałęzi prawa cywilnego, stało się ono przedmiotem istotnego zainteresowania, tak teoretycznego, jak i praktycznego.

Należy zwrócić uwagę na jeszcze jedno zjawisko. W ostatnim czasie ustawodawca dokonał kilku doniosłych zmian przebudowujących prawo spadkowe. Najpierw, w 2009 r. znacznie poszerzono krąg spadkobierców ustawowych, sprowadzając do absolutnego minimum liczbę przypadków, w których może dojść do dziedziczenia z ustawy przez gminę albo przez Skarb Państwa. Następnie ustawodawca, w dążeniu do przystosowania rozwiązań prawa spadkowego do sposobu rozumowania przeciętnego spadkodawcy, zdecydował się na wprowadzenie instytucji zapisu windykacyjnego. W roku bieżącym z kolei, dokonano przełomowej zmiany, przechodząc na system, w którym biernie zachowanie spadkobiercy będzie oznaczało przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza, a nie jak dotychczas, przyjęcie wprost. Pociągnęło to za sobą konieczność daleko idących zmian unormowania inwentaryzacji czynnego i biernego stanu spadku oraz odpowiedzialności za długi spadkowe. Wreszcie, trzeba pamiętać i o tym, że od sierpnia bieżącego roku wchodzi w życie regulacje dotyczące europejskiego poświadczenia dziedziczenia.

Wskazane zjawiska rodzą potrzebę pogłębionej refleksji teoretycznej. Tym bardziej, że wspomniane zmiany legislacyjne penetrują całe niemal prawo spadkowe, dezaktualizując po części przemyslenia dokonane na tle stanu sprzed kilku lat. Stąd też decyzja o przygotowaniu kolejnego wydania tomu jest ze wszech miar uzasadniona.

Obecne, trzecie wydanie tomu 10, podobnie jak dwa poprzednie, przygotowane zostało według założeń charakterystycznych dla całej edycji. Zachowano przyjętą w poprzednich wydaniach strukturę, tak w odniesieniu do całego tomu, jak też co do poszczególnych rozdziałów. Podjęto jednak starania odzwierciedlenia aktualnego stanu piśmiennictwa i orzecznictwa.

Podobnie jak przy poprzednich wydaniach, choć podjęto znaczny wysiłek zmierzający do nadania jednolitego charakteru całości wywodu, świadomie zrezygnowano z próby uzgodnienia zapatrywań poszczególnych autorów na kwestie merytoryczne. Dzięki temu czytelnik uzyska bezpośrednią możliwość zapoznania się ze spojrzeniem na prawo spadkowe przez przedstawicieli różnych ośrodków naukowych i różnych pokoleń prawników. Naturalną konsekwencją powyższego założenia jest to, że każdy z autorów jest wyłącznie odpowiedzialny tak za ujęcie przypadającej mu materii, jak i za głoszone przez siebie poglądy.